

Izrael znów bombarduje Strefę Gazy

5 maja 2019

Światowe media nie ustają w informowaniu o śmierci półtorarocznej dziewczynki i jej ciężarnej matki z palestyńskiej enklawy. To ofiary kolejnego bezlitosnego ataku izraelskiego lotnictwa.



Sobota przyniosła Strefie Gazy ciężkie bombardowania. Izraelskie lotnictwo dokonało kilkadziesiąt ataków na cele określone jako wojskowe. Do ostrzałów wykorzystano również czołgi. Zginęły co najmniej cztery osoby. Palestyńskie Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że od rakiet, które spadły na wschód od Gazy zginęła 14-miesięczna dziewczynka. Później, od odniesionych ran zmarła jej 37-letnia ciężarna matka. Światowa opinia publiczna zareagowała szokiem, masowo rozpowszechniając w mediach społecznościowych zdjęcie martwej 14-miesięcznej Sebbi.

Na skutek ataków lotniczych na terytorium Strefy zginęli również dwaj młodzi palestyńscy mężczyźni w wieku 22 i 25 lat.

Źródło związane z siłami bezpieczeństwa Strefy Gazy poinformowało agencję AFP, że ranni zostali też trzej bojownicy, którzy stanowili oficjalny cel ataków.

Doszło do zniszczenia wielu budynków cywilnych, ewakuowano jedną ze szkół.

Bombardowania były koszmarnym finałem eskalacji przemocy na linii Izrael-Palestyna, która zaczęła się w piątek. Izraelskie wojsko zabiło tego dnia w Strefie Gazy czterech Palestyńczyków, w tym dwóch członków Hamasu i jednego dziennikarza. Była to odpowiedź na – jak twierdzi Izrael –

zastrzelenie przez "palestyńskiego snajpera" dwóch żołnierzy przeciwnej strony. Miało do tego dojść podczas trwających nieprzerwanie już od roku protestów u granic Strefy, które zwyczajowo nasilają się właśnie w piątki. W trakcie miesięcy ich trwania Izraelczycy zabili już setki osób.

<https://www.youtube.com/watch?v=PjH33GZo1-M>

W sobotę rano w odpowiedzi na śmierć swoich ludzi Hamas oraz organizacja Islamski Dżihad wystrzeliły w kierunku izraelskiego terytorium 150 rakiet, z których większość została przechwycona przez izraelski system obrony przeciwlotniczej. Te, które sięgnęły celów według izraelskich służb medycznych raniły trzy osoby: w wieku 50 i 80 lat, oraz nastolatka.

Bombardowania Strefy Gazy powtarzają się od kilku miesięcy i rozpoczęły się bez wątpienia jako część kampanii politycznej przed wyborami w Izraelu, które miały miejsce w kwietniu. Hasła braku wszelkiej litości dla ludności Palestyńskiej były nieodłącznym elementem przedwyborczej retoryki wszystkich prawicowych partii, również rządzącego Likudu. Porozumienie o zawieszeniu broni między Izraelem a Hamasem przestało praktycznie obowiązywać, a złamane zostało pierwotnie przez Izrael, który pod koniec 2018 r. rozpoczął ataki na bojowników organizacji.

Pracę na rzecz deeskalacji obecnej przemocy zapowiedział bliskowschodni przedstawiciel ONZ. Wesprzeć go w tym chce również Egipt, graniczący ze Strefą Gazy. Chcą przywrócenia niedawnego zawieszenia broni.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu